

## Pomysł na caravanningową jesień: Thermalpark Dunajska Streda

data aktualizacji: 2019.09.30



**Tęsknicie za latem i wysokimi temperaturami? Poszukujecie sprawdzonej miejscówki chociażby na weekend? Proszę bardzo: park termalny na południu Słowacji oferuje nie tylko fantastyczny, duży kemping, ale także 18 hektarów terenu w tym aż 10 basenów zewnętrznych i wewnętrznych. Temperatura wody utrzymuje się tam od 24 do 39 stopni Celsjusza!**

Thermalpark Dunajska Streda zlokalizowany jest na południu Słowacji, około 500 kilometrów od Wrocławia i 377 km z Krakowa. Co ważne, Park Termalny położony jest zaledwie 50 kilometrów od Bratysławy (godzinka drogi), więc podczas jednego wypadu śmiało można połączyć zwiedzanie i wypoczynek.

Tuż przy samym Parku znajdziemy bardzo duży, świetnie przygotowany kemping z czystymi sanitariami, podłączeniem do wody oraz prądu i kuchnią (przystosowaną również dla osób niepełnosprawnych). Plac ten, podobnie jak cały Park, otwarty jest przez cały rok, więc Dunajska Streda to nie tylko propozycja na jesień. W sezonie letnim ciężko o wolną parcelę, później (a zwłaszcza teraz) mamy pewność, że wcześniejsza rezerwacja nie będzie potrzebna. Za pobyt osoby dorosłej zapłacimy 10 euro, dzieci do lat czternastu 7,5 euro a maluszki do trzeciego roku życia - gratis. Postawienie kampera to wydatek 6,50 euro a do przyczepy (6,00 euro) musimy doliczyć samochód osobowy (2 euro). Dodatkowy prąd kosztuje 4 euro, podobnie jak pies lub inne

zwierzę. Te ostatnie są bardzo mile widziane.

**Największą zaletą Thermalparku z punktu widzenia caravaningowca jest to, że stojąc na kempingu otrzymujemy całodzienny wstęp na baseny W CENIE POSTOJU!**

## **Thermalpark DS**

Sam Park, jak już wspomnieliśmy, ma 18 hektarów powierzchni, na których przygotowano 10 basenów. O temperaturę wody nie ma się co obawiać - utrzymuje się ona w granicach od 24 do 39 stopni Celsjusza. Wydobywana jest natomiast z ujęcia głębokiego na 1600 metrów, przy wylocie osiąga temperaturę aż 57 stopni! Na terenie znajdziemy miejsca i dla dzieci i dla dorosłych. Zwłaszcza Ci ostatni, spragnieni relaksu, znajdą ukojenie w nowej, wypoczynkowej części basenu ogólnego, która została przebudowana. Stworzono w niej wygodne miejsca do siedzenia oraz dodano bardzo ładne, „ciepłe” oświetlenie. Nie brakuje jacuzzi (na zewnątrz!) i zjeżdżalni na środku basenu rekreacyjnego.

A może sauna? Jeżeli wypoczynek to „pełną gębą” zwłaszcza, że dopłata do oddzielnej części parku kosztuje tylko 8 euro od osoby. Na miejscu sauna fińska, biosauna, infrasauna, łaźnie parowe, sauna solna, jacuzzi, basen z zimną wodą oraz prysznice.

Nadal mało? Spróbujmy więc wstąpić do Centrum Masażu, który na terenie Parku otwarte jest codziennie od 10:00 do 18:00. Lista oferowanych usług jest długa, ale klasyczny masaż całego ciała to wydatek od 25 do 32 euro.

A co po owocnej wizycie w Parku? Relaks w kamperze lub przyczepie albo wypad do miasta, wspomnianej wielokrotnie Dunajskiej Stredy. Przyczepowcy będą mieli łatwiej, ponieważ sam Park oddalony jest od centrum o około 2 kilometry. My pokonaliśmy ten dystans na nogach, nieco zgłodnieliśmy i zaczęliśmy szukać czegoś pysznego. Trafiliśmy do TaBu, restauracji meksykańskiej, bardzo małej, ale jakże klimatycznej. To oczywiście niejedyne miejsce, gdzie można dobrze zjeść. Zdecydowanie warto skorzystać z oferty gastronomicznej w mieście aniżeli próbować posiłków na stołówce w samym Parku. Były one dość kiepskie.

Na końcu cennik dla tych, którzy nie chcą korzystać z kempingu (jest taka możliwość, przed samym Parkiem znajdziemy duży, bezpłatny parking, na którym spotkaliśmy trzy kampery).

Wstęp na cały dzień dla:

- osoby dorosłej: 9 euro
- seniora powyżej 62 roku życia, studenta - 8 euro
- dzieci do lat 14: 6 euro
- dzieci do lat 3: gratis

Bilet rodzinny:

- 2 osoby dorosłe, jedno dziecko do lat 14: 21 euro
- 2 osoby dorosłe i dwójka dzieci do lat 14: 26 euro

Wszystkie potrzebne informacje znajdziecie tutaj (częściowo witryna jest przetłumaczona na język polski): <http://www.thermalpark.sk/pl/index>

Nie bójcie się też bariery językowej: na miejscu okazało się, że lepiej mówić po polsku niż po angielsku, zdecydowanie szybciej się porozumieliśmy z obsługą :)

Źródło: